

Nie pozwolili imigrantowi wrócić na gapę do Tunezji

27 grudnia 2024

Francuskie służby graniczne uniemożliwiły przelot „na gapę” Tunezyjczykowi, który postanowił wrócić do swojego kraju. Szkoda, że nie wykazują takiej czujności przy przekraczaniu granicy w drugą stronę.

Bezdomny mężczyzna został aresztowany na płycie lotniska, kiedy próbował wylecieć do Tunezji w niedzielę 22 grudnia. 23-latkowi udało się wślizgnąć na płytę lotniska Nicea-Côte d’Azur, aby „wsiaść do luku bagażowego samolotu i wrócić do Tunezji”.

Podobno zatęsknił za rodziną, ale jego podróż szybko się zakończyła. Ominął część kontroli bezpieczeństwa na lotnisku i dostał się do hali odbioru bagażu. Tam udało mu się nawet ominąć kamery monitoringu.

Jednak już na płycie lotniska został aresztowany przez żandarmerię lotniskową i osadzony w areszcie. Przesłuchany przez policję przyznał się, że chciał dostać się do Tunezji. Zamiast pozwolić mu kontynuować podróż, pozostanie we Francji i stanie przed sądem. Datę procesu wyznaczono na... 6 czerwca.

Konsekwencją incydentu było odwołanie lotu samolotu, do którego podejrzany próbował wsiaść. Przy okazji rozwinęła się dyskusja o „dziurawym” systemie bezpieczeństwa na lotniskach. I pomyśleć, że kiedy jeden „nielegalnik” chciał sam wracać do swojego kraju, to mu się nie udało...

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Nice Matin”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)